

DOKUMENTY
I
MATERIAŁY

DO DZIEJÓW
OKUPACJI NIEMIECKIEJ W POLSCE

TOM III

*

GETTO ŁÓDZKIE

CZĘŚĆ I

OPRACOWAŁ MGR A. EISENBACH

*

WARSZAWA — ŁÓDŹ — KRAKÓW

1946

83.105

MARTYRS MEMORIAL AND
MUSEUM OF THE HOLOCAUST
6505 WILSHIRE BLVD. (852-1234)
LOS ANGELES, CA 90048

GETTO ŁÓDZKIE

I

*Książka ukazuje się z inicjatywy
Towarzystwa Przyjaciół
Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej
w Polsce*

MARTYRS MEMORIAL AND
MUSEUM OF THE HOLOCAUST
6505 WILSHIRE BLVD. (852-1234)
LOS ANGELES, CA 90048

PRZEDMOWA

W chwili wybuchu drugiej wojny światowej, w Łodzi, największym polskim ośrodku przemysłu włókienniczego, zamieszkiwało około 750.000 osób, z tego bez mała 250.000 Żydów.

Wprawdzie pierwszymi pionierami przemysłu łódzkiego byli Niemcy, lecz wspaniały rozwój polskiego Manchesteru zawdzięczać należy w znacznej mierze energii przedsiębiorcy żydowskiego i pracowitości robotnika żydowskiego.

Żydzi, współtwórcy przemysłu łódzkiego, wprowadzili szereg technicznych udoskonaleń i przyczynili się do potania produkcji, doprowadzając swe zakłady do wysokiego, europejskiego poziomu.

Kupiec żydowski, komiwojażer żydowski był, można to śmiało powiedzieć, niezastąpiony, gdy szło o rozpowszechnienie wyrobów łódzkich po całym kontynencie Europy i Azji, nie wyłączając dalekiej Syberii i Indii. Szczególnie wyróżniali się Żydzi ze sfer ortodoksyjnych w tradycyjnych strojach.

Przede wszystkim olbrzymią zasługę w dziele rozwoju łódzkiego przemysłu ma obok polskiego robotnika, robotnik i rzemieślnik żydowski, który, ciężko pracując za marną płacę, obalał pogląd pewnych nieżydowskich kół, że Żydzi potrafią być tylko kupcami lub fabrykantami.

Łódź przedwojenna miała także liczne zastępy żydowskich działaczy społecznych, inteligencji zawodowej, działaczy religij-

nych. W Łodzi kwitło życie polityczne, społeczne, kulturalne; wspaniale rozwijały się robotnicze związki zawodowe.

Nadszedł tragiczny dzień 1 września 1939 roku; w pamiętną noc z 5-go na 6-go września okazało się nagle, że Niemcy już są pod Łodzią. Znaczna część ludności żydowskiej (przeważnie mężczyźni) wyszła z miasta, kierując się na wschód.

Ale tylko nielicznym udało się wymknąć z matni, gdyż drogi były już zajęte przez hordy hitlerowskie. Dużo Żydów wróciło do Łodzi, wielu też, zwłaszcza z pobliskich miasteczek, wpadło w ręce niemieckich zbirów.

Oto początek tragedii żydostwa łódzkiego, która zakończyła się dopiero 18 stycznia 1945 roku, kiedy bohaterska Czerwona Armia oraz Wojsko Polskie, dokonywując błyskawicznego natarcia, wypędziły Niemców z miasta i uratowały od pewnej śmierci ostatnią grupę łódzkich Żydów, w liczbie 877 osób, dla których już były przygotowane groby.

Zaznaczyć należy, że oprócz Żydów łódzkich — w getcie w Łodzi znajdowały się jeszcze dziesiątki tysięcy Żydów z pobliskich miasteczek i krajów zachodnio-europejskich.

18 stycznia 1946 roku, w pierwszą rocznicę wyzwolenia Łodzi, z inicjatywy „Towarzystwa Przyjaciół Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej w Łodzi“ odbyło się zebranie grupy łódzkich Żydów, ocalałych od śmierci. Na tym zebraniu Przewodniczący Towarzystwa dr. Szykier, członek zarządu Towarzystwa — dr. Mazur, (którzy byli w łódzkim getcie) — Dr. Friedman (dyrektor C. Ż. K. H.) i mgr. Balberyszski M. (sekretarz Towarzystwa) zwrócili się z apelem do zebranych, aby wspólnym wysiłkiem uwiecznić pamięć zamordowanych Żydów w Łodzi.

Uchwalono wówczas wydać szereg zbiorowych publikacji, które by zawierały obfity materiał historyczny z przebytego okresu okupacji. Zebrano część potrzebnych funduszy,

C.Ż.K.H. dała do dyspozycji znajdujące się w jej posiadaniu dokumenty i materiały.

Powołana została Komisja w składzie mgr. M. Balberyszskiego, mgr. N. Blumentala, mgr. A. Eisenbacha, N. Grüssa, dr. J. Kermisza, J. Saksa, dr. L. Szykiera i G. Talfeta.

Mgr. A. Eisenbach i major dr. J. Kermisz zebrali dokumenty, które weszły do pierwszego tomu. Tom ten obecnie ogłaszamy drukiem.

Łódź jest bodaj jedynym miastem w całym kraju, gdzie odnaleziono zostało kompletne archiwum niemieckie z okresu okupacji, dotyczące Żydów. Z ujawnionych dokumentów widać, jak systematycznie i planowo przeprowadzali Niemcy swe barbarzyńskie plany wyniszczenia Żydów.

W tomie niniejszym ukazuje się m. in. hitlerowski dokument, w którym jest mowa o likwidacji getta łódzkiego, jeszcze zanim to getto było stworzone. Czytelnik znajdzie tu także inny dokument, stwierdzający, że niemieckie władze w swoim czasie zwróciły się do przełożonego Starszeństwa Żydów w Łodzi z żądaniem dostarczenia maszyny do mielenia kości dla obozu w Chełmnie...

Pierwszy tom dokumentów, który przechodzi obecnie do rąk szerokiej publiczności, to tylko nieznaczna część materiałów o łódzkim getcie, materiałów znajdujących się w posiadaniu C. Ż. K. H. W dalszych tomach znajdują się inne dokumenty i materiały, które dokładnie zobrazują całokształt przeżyć Żydów w getcie łódzkim.

Getto łódzkie było jedynym większym gettem, które było hermetycznie zamknięte i całkowicie odgródzone od świata zewnętrznego. Wszelkie próby nawiązania łączności ze światem zewnętrznym nie powiodły się. W latach 1942-1945 w getcie panował straszny głód. Wszystkie te momenty znajdują swe odbicie w następnych tomach materiałów z łódzkiego getta, materiałów, które systematycznie będą opracowywane i ogłaszane.

Miasto stosunkowo mało ucierpiało od wojny (z wyjątkiem obszaru getta). Ale z żydostwa łódzkiego pozostały nieliczne jednostki i..... popioły spalonych trupów w obozach Chelмна i innych.

Ogłaszając drukiem pierwszy tom dokumentów kładziemy pierwszy kamień na grobie naszych braci i sióstr, którzy padli ofiarą hitlerowskich zbirów. Materiały niniejszego tomu zostały opracowane i zaopatrzone uwagami wstępnymi przez mgr. A. Eisenbacha.

Mgr. M. Balberyszski.

Łódź, sierpień 1946 r

W S T Ę P

Żydostwo łódzkie było stosunkowo młodym skupieniem, a poszczególne etapy jego rozwoju były ściśle związane z rozwojem polskiego Manchesteru.

Zaledwie 150 lat upłynęło, jak zaczęła się organizować gmina żydowska w Łodzi. W roku 1809 liczy ona 24 rodziny (ok. 100 osób), w roku 1822 żyje już w Łodzi 282 Żydów, którzy posiadają własną synagogę. W następnych latach obserwujemy ciągły wzrost liczby Żydów, lecz jeszcze do 1840 roku żydowska gmina w Łodzi należała do mniejszych skupień żydowskich w Królestwie Kongresowym.¹⁾

Ważnym czynnikiem, działającym hamująco na wzrost ludności żydowskiej w Łodzi, było zaprowadzenie w 1822 r. rewiru żydowskiego na Starym Mieście i zakaz zamieszkiwania Żydom w dzielnicach fabrycznych. Ponadto panującą formą produkcji w ówczesnych manufakturach łódzkich była jeszcze praca ręczna, wykonywana przez samodzielnych rzemieślników lub organizowana przez nakładców systemem chałupniczym. Wszystko to nie stwarzało odpowiednich warunków dla intensywnej i masowej imigracji Żydów do Łodzi.

W połowie XIX w. zaszły poważne zmiany w życiu gospodarczym Królestwa, które miały dodatni wpływ na rozwój Łodzi, jako ważnego

¹⁾ Dr. F. Friedman: Dzieje Żydów w Łodzi. Łódź, 1935, str. 25 i nast.